

Magdalena Jankowiak

Obraz wiary we wniebowzięcie Maryi w polskiej średniowiecznej pieśni maryjnej

Salvatoris Mater 6/3, 214-228

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Nie sposób przecenić znaczenia pierwszych polskich pieśni religijnych, powstających od XIII wieku, dla kształtowania się języka i religijności Polaków. Szczególnym źródłem domagającym się analizy i opisu są średniowieczne pieśni maryjne, będące świadectwem zarówno funkcjonujących wówczas nurtów teologicznych, jak i ówczesnej pobożności maryjnej. W pieśniach religijnych, zwłaszcza pisanych z myślą o masowym wykonywaniu przez wiernych i popularyzowaniu w ten sposób prawd wiary i czci Boga, Matki Bożej i świętych, odnajdujemy historię dogmatów. Ta historia dogmatów nie jest jednak czerpana z traktatów teologicznych wielkich teologów, lecz z zabytków literackich polskiego średniowiecza. Ze względu na swoją specyfikę można średniowieczne polskie pieśni religijne powiązać z kilkoma *locus theologicus*, tzn. liturgią, gdyż część z nich weszła do liturgii, zwłaszcza w przypadku pieśni

Magdalena Jankowiak

Obraz wiary we wniebowzięcie Maryi w polskiej średniowiecznej pieśni maryjnej

SALVATORIS MATER
6(2004) nr 3, 214-228

maryjnych, do liturgii związanych z obchodami licznych świąt ku czci Matki Bożej, dalej w pieśniach tych trzeba widzieć utwory literackie, ze względu na ich niewątpliwą wartość artystyczną i językową, *sensus fidei* - czyli zmysł wiary, przejawiający się zwłaszcza w anonimowych pieśniach nacechowanych religijnością ludową oraz szeroko pojmowane nauczanie Kościoła, objawiające się poprzez twórczość duchownych i zakonników, misjonarzy ludowych propagujących określone treści religijne.

W swoim artykule chcę się wyłącznie odnieść do polskiej średniowiecznej pieśni maryjnej ukazującej obraz wiary we wniebowzięcie Maryi. W tym celu korzystam z pozycji Biblioteki Narodowej „Średniowieczna pieśń religijna polska” w opracowaniu Mirosława Korolki¹. Dokładniej: odnoszę się wyłącznie do części czwartej tegoż dzieła, obejmującej pieśni maryjne. Spośród dwudziestu czterech pieśni o tematyce maryjnej wybrałam sześć, z których dwie dotyczą święta Siedmiu Radości Najświętszej Maryi Panny (*Pozdrowienie to jest pierwsze, Bądź wesoła Panno czysta*), jedna wychwala cnoty Maryi i Jej przywileje oraz ukazuje różne tajemnice z Jej życia (*O Maryja, Kwiatku paniński*), trzy (w tym jedna niekompletna – zachowane jest tylko dwanaście pierwszych wersów) dotyczą bezpośrednio wniebowzięcia Maryi i są przeznaczone na to liturgiczne

¹ *Średniowieczna pieśń religijna polska*, opr. M. KOROLKO, wyd. II zmienione, Wrocław 1980.

święto (*Już się anieli wiesielą, Anieli słodko śpiewali, Świebodność Boga Żywego*). W przypadku jednej pieśni nie jest ustalona datacja (*Bądź wiesioła, Panno czysta*), wiadomo natomiast, że pochodziła z większej całości – kodeksu zawierającego *Koronkę Panny Maryi* brata Seweryna i znalezionej w bernardyńskim klasztorze w Kobylinie². Co do czasu powstania pozostałych, to cztery (*Pozdrowienie to jest pirwe, O Maryja, Kwiatku paniński, Anieli słodko śpiewali, Już się anieli wiesielą*) pochodzą z XV wieku³, a najmłodszą z nich jest *Świebodność Boga Żywego* datowana na przełom XV i XVI wieku⁴. Znany jest jedynie autor pieśni *Już się anieli wiesielą*, bł. Ładysław z Gielniowa (†1505), franciszkanin, prowincjał polskiej prowincji franciszkanów w latach 1486-1489 i 1496-1499, zasłużony misjonarz ludowy⁵. Autorzy pozostałych pieśni są nieznanymi, choć stwierdzone jest, że w dwóch przypadkach autorzy należeli również do kręgu franciszkańskiego i teksty zostały odnalezione w zbiorach klasztorów franciszkańskich. Są to *Bądź wiesioła, Panno czysta*⁶ i *Świebodność Boga Żywego*⁷.

W celu wydobycia wartości teologicznych tych pieśni koniecznym jest umiejscowienie ich na tle współczesnych im prądów teologicznych, nurtów pobożnościowych i przede wszystkim stopnia rozwoju dogmatu o wniebowzięciu Najświętszej Maryi Panny, jak również klimatu historycznego i literackiego epoki. Jest to konieczne, ponieważ pominięcie tego procesu i widzenie średniowiecznych pieśni religijnych wyłącznie przez pryzmat naszej epoki jest kompletnym zdeformowaniem perspektywy. Stąd należy zacząć właściwie od tego, jakie były średniowieczne tendencje w odniesieniu do literatury religijnej. Już od wczesnego średniowiecza, a nawet przełomu starożytności i średniowiecza, funkcjonowały coraz częściej apokryficzne opowieści dotyczące życia i śmierci Maryi oraz wydarzeń po Jej śmierci. Liturgiczne obchody święta Zaśnięcia, a potem na Zachodzie Wniebowzięcia Maryi domagały się wyjaśnienia, co się stało – jak wyglądało przejście Maryi z życia ziemskiego do życia w niebie?; co się wówczas wydarzyło?; czyją mocą się to stało?; jakie wydarzenia temu towarzyszyły?, itd. Stąd rozliczne w owym czasie powstające apokryfy opisujące zaśnięcie (śmierć) i pogrzeb Maryi⁸. Średniowieczna pobożność pożądała wręcz drobnych szczegółów, opisów wydarzeń, wy-

² TAMŻE, 178.

³ TAMŻE, 150. 157. 160. 171.

⁴ TAMŻE, 186.

⁵ TAMŻE, XIX-XX, 171.

⁶ TAMŻE, 178.

⁷ TAMŻE, 186.

⁸ R. LAURENTIN, *Matka Pana. Krótki traktat teologii maryjnej*, Warszawa 1989, 89-91.

głędu, przytaczania słów, uzupełniania tego wszystkiego, o czym milczały Ewangelie kanoniczne⁹. Pobożność związana z czcią wobec Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej pobudzała wyobraźnię wiernych do szukania wyjaśnienia tych wydarzeń, czerpania wiadomości z ewangelii apokryficznych, przekazania ich w sposób choćby częściowo dający się ogarnąć przez sprowadzenie do wydarzeń tak cudownych, a jednocześnie tak szczegółowo opisanych, że nie sposób było nie uwierzyć, nie przeżyć głęboko tego wydarzenia (podobnie zresztą apokryficzne opowiadania w literaturze religijnej średniowiecza dotyczą męki Pana Jezusa, Jego przebywania w grobie, zstąpienia do piekieł, zmartwychwstania, po zmartwychwstaniu spotkania z Magdaleną, ze swoją Matką, wstąpienia do nieba itd.)¹⁰. W ten sposób wyrażona wizja Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny karmiła i ożywiała średniowieczną wyobraźnię i przede wszystkim średniowieczną pobożność. Pobożność ta biegła zgodnie z własnym rytmem, podczas gdy średniowieczne nurty teologiczne odchodzą już od apokryficznych wersji wniebowzięcia, najpierw, jak u twórcy w X wieku Radberta, ukrywającego się pod pseudonimem św. Augustyna, po to by odrzucić całkowicie cielesne wzięcie Maryi do nieba¹¹, by przejść do solidnej argumentacji teologicznej tego wydarzenia, z akceptacją cielesnego wzięcia do nieba, opisanego w apokryfach¹².

W pierwszej kolejności sięgnę do dwóch pieśni, które są związane z nabożeństwem i świętem siedmiu radości Najświętszej Maryi Panny. Nabożeństwo do siedmiu radości Najświętszej Maryi Panny było bardzo popularnym nabożeństwem średniowiecznym (nie zanikło całkowicie – przetrwało do dziś w formie Koronki do Siedmiu Radości NMP, znanej m.in. w kręgach franciszkańskich). Do radości Matki Bożej należą według tego nabożeństwa kolejno: zwiastowanie przez Anioła, narodzenie Pana Jezusa w Betlejem, pokłon Trzech Króli, następnie w tekstach jest różnica: w *Pozdrowienie to jest pierwsze*, spotkanie z Synem po Jego śmierci, ujrzenie wniebowstąpienia i chwały Jezusa po prawicy Ojca w niebie; w *Bądź wiesioła, Panno czysta* natomiast odnalezienie dwunastoletniego Jezusa w świątyni pomiędzy uczonymi w Piśmie, ujrzenie Zmartwychwstałego, wniebowstąpienie, ostatnia siódma radość, najbardziej dla nas interesująca, jest identyczna w obu tekstach, jest to wniebowzięcie Maryi. W tej sytuacji należałoby się bliżej przyjrzeć fragmentom obu pieśni w celu ukazania najważniejszych cech tego przekazu.

⁹ S. BUDZIK, *Maryja w tajemnicy Chrystusa i Kościoła*, Tarnów 1993, 47-48.

¹⁰ *Średniowieczna pieśń...*, XLVI.

¹¹ R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 98-99.

¹² Chodzi tutaj o nieznanego autora, pochodzącego ze środowiska Anzelm z Canterbury, twórcy na przełomie XI i XII wieku, ukrywającego się pod pseudonimem św. Augustyna. TAMŻE, 99.

Tak więc w *Pozdrowienie to jest pirwe* wygląda to następująco:

*Siodmaż radość była twoja,
Gdy Tobie rzekł: „Matko miła,
Pojdź wybrana <w> wieczną światłość,
Będziesz mieć bez końca radość”.*

Z przytoczonego tekstu wynika: (1) fakt wybraństwa Maryi wyrażony przez wzięcie Jej do nieba przez Syna, (2) głębokie powiązanie wniebowzięcia z wiarą w zmartwychwstanie jako radość bez końca. Obecny jest również element wezwania Maryi przez Jezusa, zaproszenia do pójścia do nieba, który będzie również obecny w niektórych z pozostałych tekstów.

W Bądź wiesioła, Panno czysta:

*Bądź wiesioła, za nim wzięta,
Gdzie są świętych wielka święta
Anielskiego śpiewania.*

Ukazane jest szczególne miejsce Maryi poprzez wzięcie Jej, pójście w ślad Jej Syna, który wstąpił w chwale do nieba, będącego miejscem przebywania świętych. Wyłania się tutaj pewna próba zobrazowania nieba (poprzedni tekst – wieczna radość bez końca, obecnie miejsce przebywania świętych, śpiewy anielskie, wieczne wielkie święto).

Kolejny tekst, *O Maryja, Kwiatku paniński*, już wyraźniej ukazuje wizję wniebowzięcia Maryi: (1) prawda o wzięciu z ciałem i duszą do nieba, (2) uczczenie przez Syna, (3) posadzenie po prawicy Syna – największy zaszczyt, jaki może spotkać człowieka.

*O Maryja, rzeczniczko ludzka,
Z dusząś, z ciałem w niebo wzięta,
Od Synaś wielce uczczona
I na prawicy posadzona.*

Poprzednie dwa teksty wspominały wyłącznie ogólnie o wzięciu Maryi przez Syna do nieba, natomiast fragment z cytowanej pieśni ukazuje już wyraźnie uszczegółowienie tej wiary do przekonania o wzięciu z duszą i ciałem do nieba. Po raz kolejny pojawia się element uczczenia przez Syna. Sugeruje to, że wiara we wniebowzięcie opiera się na przywileju Bożego macierzyństwa Maryi, gdzie jedno wybranie jakby wymaga kolejnego, a może lepiej powiedzieć: jedno wybranie rodzi kolejne.

Pozostają jeszcze trzy teksty – pozostawione na koniec, choć najbardziej istotne dla tej analizy. Trzy wcześniejsze były tylko pewnym doprowadzeniem, wskazaniem na obecność tematyki wniebowzięcia w średniowiecznej polskiej pieśni maryjnej i tylko w ogólny sposób ukazywały, jak się ta wiara obrazowała w pieśni. Następne trzy pieśni są bezpośrednio związane ze świętem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, a jedna z nich jest zachowana tylko w części i obejmuje początkowych dwanaście wersów, z których można domyślić się dalszej apokryficznej wizji wniebowzięcia; dwie kompletne pieśni ukazują w taki właśnie apokryficzny sposób całe wydarzenie, tak jak ono się jawiło w wyobraźni, często karmionej już innymi tekstami, wcześniejszymi. Te apokryficzne wizje nasyciły utwory zarówno anonimowych autorów, jak i bardzo znanego poety średniowiecznego, bł. Ładysława z Gielniowa - franciszkanina, misjonarza ludowego. W przypadku tego ostatniego nie bez znaczenie dla odbioru pieśni i treści w niej przekazanej pozostaje fakt funkcji spełnianych przez autora, który nakazywał śpiewanie pieśni swego autorstwa we wszystkich franciszkańskich kościołach w Polsce¹³.

Objętość i tematyka tekstów każe rozpocząć analizę od podzielenia tekstów na części, tak by wyodrębnić poszczególne elementy składowe obrazu wniebowzięcia. I tak w przypadku *Już się anjeli wiesielą* są to:

(1) Radość aniołów i św. Jana w niebie na przyjście Maryi:

*Już się anjeli wiesielą,
Na niebie słodko śpiewają,
Bo Maryja w niebo jidzie,
Radujcie się wszyscy ludzie.*

*Ewangelista Jan święty,
Jen był zawsze panic czysty,
Pannie czystej posługował,
Panic Pannę za matkę miał.
[wersy 1-8]*

(2) Opis tęsknoty Maryi za Jej Synem:

*Święte mieścica nawiedzała
Maryja, a tam płakała,*

¹³ *Średniowieczna pieśń...*, XIX-XX. w. 25n. Pisarz omyłkowo przedstawił kolejność zwrotek, co zniekształca drugi wyraz akrostychu (Cristus) i zmienia sens apokryficznej opowieści w tym fragmencie utworu (*Średniowieczna pieśń religijna polska*, opr. M. KOROLKO, Wrocław 1970, 172).

*Po Synie swem jest tężyla
I s niem mieszkać pożądała.
[wersy 9-12]*

(3) Ponowne zwiastowanie przez anioła, tym razem wieści o mającym nastąpić Jej wzięciu do nieba:

*Wielebną Matkę ucieszył
Anioł Boży i pozdrowił,
Rzekąc: „Pozdrowienie tobie,
Już rychło będziesz na niebie”.
[wersy 13-16]*

(4) Pragnienie Maryi spotkania z apostołami i ziszczenie tego mocą łaski Chrystusa:

*Święta Matka pożądała,
By apostoły widziała
Przwej niżliby umarła,
A to wszystko otrzymała.*

*Krystową Matkę darował
Anioł, palmą rajską jej dał,
Aby przed Panną noszona,
Gdy do grobu prowadzona.*

**Rychło wielmi się zebrali
Wszystcy święci apostołi;
Matka Boża radość miała,
Gdy apostoły widziała.*

*Jezus Matce tę cześć działał
I że apostoły zebrał,
Ktorzy po świecie kazali,
A pogany nawracali.
[wersy 17-32]*

(5) Śmierć Maryi pomiędzy apostołami:

*Swe skonanie powiedziała,
Między świętymi siedziała;*

*Tamo świece są gorzały,
A święci Boga chwalili.*

*Tedy przez wszelkiej boleści
Umarła Matka miłości;
[wersy 33-38]*

(6) Wzięcie przez Jezusa duszy Maryi:

*Syn Matuchmy swej duszę wziął,
[wers 39]*

(7) Śpiew Chrystusa wzywający do radości z wzięcia duszy Maryi do raju, nakaz wobec Apostołów pochowania ciała Maryi, informacja o nowym grobie dla Maryi w dolinie Jozafata, obietnica szybkiego powtórnego przyjsia w celu obudzenia Matki:

A słodkie pienie jest zaczął:

*„Wiesiel się Matuchno moja,
Juże podź ze mną do raju;
Śpiewajcie wszyscy anjeli,
Wiesielcie się apostołi.*

*Święte ciało pochowajcie,
A do grobu je donieście;
W padol Jozefat pojdziecie,
Tamo grob nowy najdziecie.*

*Moji mili apostołi,
Tam mię będziecie czekali,
A ja rychło was nawiedzę,
A moją Matkę obudzę”.*
[wersy 40-52]

(8) Pogrzeb Maryi, sceny z Żydami i ich nawrócenie:

*Apostołi ciało wzięli,
A wielmi słodko śpiewali;
Jan przed ciałem palmę nosił,
Piotr święte ciało prowadził.*

*Rzecz tę Żydowie uznali,
Którzy w Jeruzalem byli,
Tamo z biskupem bieżeli,
Spalić ciało święte chcieli.*

*Jezus Matkę swą obronił,
Żydy ślepotą zaraził;
Biskupowi ręce <z>schnęły,
A ku mara<m> są przylnęły.*

*Ale gdy grzech swój poznali,
A do Piotra są wołali;
Biskup z ludem uzdrowieni,
Matuchnę Bożą wielbili.
[wersy 53-68]*

(9) Wydarzenia po pogrzebie, realizacja obietnicy Jezusa przyścia po trzech dniach od śmierci Maryi:

*A gdy ciało pochowali
Czystej Panny apostołi,
Jezus przyszedł dnia trzeciego
Do grobu tako świętego.
[wersy 73-76]*

(10) Wskrzeszenie ciała Maryi:

*Dziewicze ciało obudził,
Jezus, swoją Matkę wskrzesił,
Rzekąc: „Powstań najmilejsza,
Nad wsz<y>tki panny cudniejsza”.
[wersy 77-80]*

(11) Opis uwielbionego ciała Maryi, które było dane widzieć apostołom:

*Jasne ciało jako słońce
Wstało z grobu wielmi mocnie;
Apostołi to widzieli
A barzo się wiesielili.
[wersy 81-84]*

(12) Wzięcie Maryi do nieba, wywyższenie ponad aniołów, ukoronowanie:

*Swoją Matuchnę Jezus jest wziął,
Apostoły jest pożegnał;
Apostoli się radują,
Anieli słodko śpiewają.*

*Łaskawie Matkę prowadził
Jezus, którą jest powyzszył;
Nad anioły ją posadził,
Koronę na głowę włożył.*
[wersy 85-92]

Podsumowując, należy stwierdzić, że bł. Ładysław z Gielniowa, w sposób charakterystyczny dla misjonarzy ludowych z zakonów żebraczych opisał wydarzenie wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, nie szczędząc szczegółów, które miały pozwolić ówczesnemu słuchaczowi na przybliżenie trudnej tajemnicy wzięcia Matki Bożej do niebieskiej chwały. Wyraźne jest zaczerpnięcie elementów znanych z wczesnych opowieści apokryficznych dotyczących śmierci, pogrzebu i wzięcia do nieba Maryi (radość w niebie, śpiewy chórów anielskich, pogrzeb w dolinie Jozafata, miejscu, któremu przypisuje się, że miałyby być miejscem sądu ostatecznego, wydarzenia przy marach, itd.). Widoczne jest chrystotypiczne powiązanie: trzy dni Jezusa w grobie po śmierci – trzy dni Maryi w grobie; zmartwychwstanie Jezusa po trzech dniach – wskrzeszenie Maryi przez Jezusa po trzech dniach. Należy również zwrócić uwagę na uzasadnienie wydarzenia wniebowzięcia – nie jest ono zasadniczo bezpośrednio wskazane, jedynym mocniejszym akcentem jest podkreślenie więzi pomiędzy Matką a Jej Synem, ogromna tęsknota za Nim, pragnienie przebywania z Nim. Jest tu mocno widoczne pragnienie dania odpowiedzi całkowicie zrozumiałej i dającej się egzystencjalnie wręcz wytłumaczyć – Maryja została wzięta do nieba, uczynił to Chrystus, bo tak wielka była miłość Matki do Syna i Syna do Matki, bo tak wielkie było pragnienie przebywania razem. Jest to odpowiedź prosta, ale jednocześnie mająca jakby dwa niezwykle głębokie wymiary – z jednej strony obrazuje ludzką tęsknotę do ukochanej osoby, z drugiej – ujawnia teologiczną głębię tęsknoty Maryi za przebywaniem w obecności Boga i pragnienie Jezusa zbawienia dla Matki.

W odniesieniu do pieśni *Świebodność Boga Żywego* anonimowego autora, również pochodzącego z kręgu franciszkańskiego, proponuję podział utworu na części:

(1) Tęsknota Matki Bożej za Synem:

*Gdy Syn Boży wstąpił w niebo,
Zostałać tu Matka jego,
Długą chwilę żywa była,
Po swym się Synu wstążyła.*
[wers 5-8]

(2) Powtórne zwiastowanie przez Gabriela, tym razem dotyczące wniebowzięcia:

*Gabryjel do niej nawiedził,
Tajemnicę Boską wzjawił:
„Uźrżysz rychle Syna swego,
(Z)stąpi po cię dnia trzeciego.*

*Uźrżysz wrychle apostoły,
Sam ci zstąpi z archanjoły,
Nie bojże się ducha złego,
Boś ty starła głowę jego”.*
[wersy 9-16]

(3) Zgromadzenie przez Chrystusa apostołów wokół Maryi:

*Zgromadził Bog apostoły,
Z dalekich się stron zebrali
W prz(y)bytku Maryjej stali
Nabożnie ją pozdrowili.*

(4) Zstąpienie trzeciego dnia przez Jezusa, zgodnie z obietnicą, zaproszenie Maryi do pójścia do nieba, odpowiedź Maryi:

*Zstąpił Jezus dnia trzeciego,
Nie chciał zmienić słowa swego.
„Pójdziż mile ucieszenie,
Wzniosę cie w wieczne zbawienie”.*

*Maryja odpowiedziała:
Dusza ma w tobie wesola,
Gdym ciebie Boga uźrzała,*

Jegożem zawždy czekała”.

[wersy 25-32]

(5) Zdumienie wszystkich świętych przeniesieniem Maryi do nieba przez Jezusa:

*Gdyć ją podniósł na prawicy,
Zumieli się święci wszyscy,
I że Bóg niesie człowieka,
Co się nań gniewał od wieka.*

*Rzekąc: „Co to jest dziwnego
Jidzie z tego świata złego –
Ciągnie w niebieskie radości,
W takiej wielkiej pocziwości”.*

[wersy 33-40].

Wydarzenia w tej pieśni są znacznie oszczędniej opisane, choć cztery z pięciu elementów występujących w niej pokrywa się z tymi, które występują w poprzedniej pieśni – tęsknota Matki Bożej za Synem, zwiastowanie przez anioła bliskiego wzięcia do nieba, zgromadzenie przez Chrystusa apostołów wokół Maryi i przyjście Jezusa trzeciego dnia po Maryję (jednakże nie jest wyodrębniony moment śmierci, nie ma też rozdzielenia wzięcia duszy i wzięcia ciała, jak to opisał bł. Ładysław w *Już się anieli wiesielą*). Istnieje bezpośrednie przejście od zebrania apostołów wokół Maryi do przyjścia Jezusa w trzecim dniu, co zresztą jest tak opisane, jakby wszystkim była znana obietnica przyjścia w tym dniu, czy też jakby było to zupełnie oczywiste, że tak właśnie się stanie. Zakładam, że są trzy możliwe wyjaśnienia takiego właśnie opisu: istnienie w literaturze apokryficznej opowieści o przyjściu Jezusa po Maryję w trzecim dniu (zapewne domyślnie po śmierci, choć w tym tekście można by jeszcze wnioskować, że w trzecim dniu po zwiastowaniu anioła) na tyle popularne, że zupełnie zrozumiała jest taka skrótowa wypowiedź, nierozstrzygnięte pytanie o śmierć Maryi, albo hipoteza braku zwrotki lub dwóch pomiędzy wersem 24 a 25. Ostatnia hipoteza nie znajduje żadnego potwierdzenia w danych dotyczących tej pieśni, ale odczuwalny jest pewien przeskok i brak wcześniejszego odniesienia do słów z wersów 25-26 - *Zstąpił Jezus dnia trzeciego, / Nie chciał zmienić słowa swego*. Niewątpliwie, jeśli tekst pieśni jest kompletny, to przejście od spotkania Maryi z apostołami do wzięcia Jej na prawicę przez Syna i zaniesienie do nieba jest zrozumiałe tylko wtedy, jeśli uznamy, że motyw związany z obietnicą Jezusa przyjścia

w trzecim dniu był tak rozpowszechniony w ówczesnej literaturze religijnej i dewocyjnej, że było to zupełną oczywistością.

Pozostaje jeszcze jeden problem – dlaczego zupełnie nie ma tutaj opisaney śmierci Maryi. *Świebodność Boga Żywego* jest rzeczywiście mniej rozbudowana fabularnie od *Już się anieli wiesielą* i zawiera, jak to już zostało wcześniej wspomniane, tylko część wydarzeń opisanych w pieśni bł. Ładysława, ale czy mniejsza objętość tekstu i mniejsza ilość wydarzeń mogą powodować pominięcie tak fundamentalnego wydarzenia jak śmierć Maryi? Bez bliższych danych na temat autora tekstu trudno odpowiedzieć jednoznacznie, czy brak tej wypowiedzi jest zamierzony i wskazuje na przyjęcie przez autora immortalizmu (tu jednak znów brak danych, czy tego rodzaju pogląd występował na przełomie XV i XVI wieku w środowisku franciszkańskim), czy jest czymś niezamierzonym, czy też mającym na celu okrycie tajemnicą tego wydarzenia, tak trudnego do zrozumienia przez człowieka (co akurat w odniesieniu do średniowiecznej mentalności i pobożności, do literatury starającej się wyjaśnić każdy najmniejszy szczegół, zapelnąć każde wolne miejsce, tzn. nieopisane w Piśmie Świętym, wydaje się niemożliwe). Bardziej uzasadnione wydaje się twierdzenie, że jest to zamierzone pominięcie i wskazuje na pogląd anonimowego autora pieśni, który, prawdopodobnie, skłaniał się ku temu, że Maryja nie umarła. Można uznać, że pewnym wskazaniem do takiej interpretacji jest również przewijający się przez całą pieśń motyw szczególnego wybrania Maryi, Jej „inności” od całej pozostałej grzesznej ludzkości, Bożego macierzyństwa i trwałego dziewictwa. Wydaje się nie budzić wątpliwości, że uprawnione byłoby na takiej podstawie powiedzieć, iż autor, wychodząc od szczególnego wybrania Maryi i Jej szczególnej pozycji oraz zupełnie innej sytuacji wobec Boga niż cała grzeszna ludzkość, mógł wyprowadzić również wnioski co do faktu szczególnego potraktowania Jej przez Boga. Jeśli Jej pozycja była szczególna, ze względu na Boże macierzyństwo i trwałe dziewictwo, to również wydarzenia od przejścia z ziemskiego życia do życia w niebie mogły się wydarzyć z pominięciem zwykłego porządku. Ten rodzaj argumentacji wydaje się być uzasadniony w odniesieniu do anonimowego autora *Świebodności Boga Żywego*¹⁴.

Z kolei z anonimowego utworu *Anieli słodko śpiewali*, z którego zachowane jest tylko początkowych dwanaście wersów, można wyodrębnić tylko jeden element – element radości w niebie związanej z przyjściem Maryi i opis prowadzenia Maryi przez chóry anielskie do nieba.

¹⁴ Ten sposób argumentacji pochodzi zresztą z pierwszych utworów teologicznych o wniebowzięciu, m.in. homilii Theoteknosa, która powstała między 550 a 650 rokiem. R. LAURENTIN, *Matka Pana...*, 90.

*Anjeli słodko śpiewali,
A barzo się radowali,
Gdy Maryja w niebo wzięta,
Święcili anieli święta.*

*Archanjeli i anjeli
Wzjawili jej tajemności,
Gdy Maryją prowadzili,
A nowe pienie śpiewali.*

*Potestaci i skromliwi
Szatańskiej mocy ludzi bronili;
Ci szatany odpędzili,
Gdy Maryją prowadzili.*

Tego rodzaju wstęp sugeruje, że również w tym przypadku wizja wniebowzięcia Maryi była mocno zakorzeniona w jego apokryficznych wyobrażeniach. Niestety, nic więcej nie można powiedzieć o treści tej pieśni. Największe znaczenie w tej sytuacji ma więc jej istnienie i hipotetyczny sposób przedstawienia omawianego wydarzenia.

Podsumowując wszystkie analizowane utwory można stwierdzić, że:

1. Liczba tekstów, w których obecna jest tematyka wniebowzięcia (zarówno tylko poprzez wspomnienie wydarzenia, jak i poprzez opis wniebowzięcia) jest na tle pozostałych pieśni maryjnych na tyle znaczna, że można mówić o dużym znaczeniu pobożności związanej z czcią Maryi Wniebowziętej i znajomością prawdy o tym wydarzeniu.

2. Jeśli chodzi w szczególach o wizję wniebowzięcia to w czterech pieśniach (*Pozdrowienie to jest pirwe*, *O Maryja*, *Kwiatku paniński*, *Anjeli słodko śpiewali*, *Bądź wiesioła*, *Panno czysta*) występuje wyłącznie wspomnienie tego wydarzenia, które tylko w przypadku pieśni *O Maryja*, *Kwiatku paniński* jest uszczegółowione do twierdzenia o wzięciu z duszą i ciałem. Pozostałe dwie pieśni: *Już się anjeli wiesielą* (bardziej rozbudowana i bogatsza w szczegóły relacja wydarzeń wniebowzięcia) i *Świebodność Boga Żywego* (oszczędniejsza w szczegółach, zawierająca tylko część elementów z poprzedniej) wyraźnie czerpią z literatury apokryficznej, rysując następującą wizję wydarzeń: radość w niebie związana z przybyciem do niego Maryi (w *Już się anieli wiesielą* - ten sam motyw występuje również w zachowanym początku pieśni *Anjeli słodko śpiewali*), zwiastowanie wieści o rychłym wzięciu do nieba i zgromadzenie apostołów wokół Maryi (zarówno *Już się anieli wiesielą*, jak i *Świebodność Boga Żywego*), następnie śmierć Maryi, wzięcie najpierw Jej

duszy do nieba, pogrzeb w dolinie Jozafata (legendarnym miejscu Sądu Ostatecznego), a następnie po trzech dniach powtórne przyjście Jezusa, wskrzeszenie zmarłego ciała Maryi i wzięcie go również do nieba, wizja ciała uwielbionego, jaśniejącego niczym słońce (wyłącznie *Już się anjeli wiesielą*), w utworze *Świebodność Boga Żywego* zostało to ograniczone jedynie do przejścia od spotkania Maryi z apostołami do momentu wyniesienia Maryi na niebiosa przez Jezusa (brak wydarzenia śmierci i pogrzebu). W *Już się anjeli wiesielą* występuje jeszcze jeden element – koronacja Matki Bożej.

3. Argumentacja teologiczna wydarzenia – w przypadku *Już się anjeli wiesielą* ogranicza się do uwypuklenia szczególnej więzi łączącej Matkę z Synem i pragnienia ze strony Matki przebywania w Jego obecności oraz pragnienia Syna zbawienia dla Matki. W *Świebodności Boga Żywego* argumentami są zarówno więź między Matką i Synem, jak i Jej szczególne wybranie przez Boga – Boże macierzyństwo i trwałe dziewictwo, które czynią Ją szczególną, jedyną spośród ludzkości, budzącą zdumienie w niebie swym pojawieniem się, a dalej wyniesieniem ponad wszystkie chóry anielskie.

4. Wyraźne jest również ukazanie wyjątkowej pozycji Maryi, Jej „inność” wobec całej ludzkości ze względu na Boże wybranie i szczególność wydarzenia wniebowzięcia, które może się odnosić wyłącznie do Jej osoby.

5. Odnosząc się do ówczesnych prądów teologicznych i nurtów pobożnościowych, możemy stwierdzić, że wymiar teologiczny średniowiecznych polskich pieśni maryjnych dotyczących tematyki wniebowzięcia ma swe źródło bardziej w literaturze apokryficznej i pobożności ludowej niż ówczesnej teologii dyskursywnej.

Średniowieczna polska pieśń maryjna jest przede wszystkim świadectwem pobożności tej epoki, niestety z braku wiadomości o pozostałych autorach utworów, ich wykształceniu, stanie, częściowo środowisku (poza trzema pieśniami ze środowiska franciszkańskiego) oraz braku wiadomości na temat recepcji pieśni, trudno powiedzieć, na ile były one odbiciem masowej pobożności przeciętnych wiernych, i na ile na nią oddziaływały, w jaki sposób ją kształtowały. Przynajmniej częściowo środowisko ich powstania wskazuje na to, że były one wykorzystywane do propagowania czci maryjnej, również w odniesieniu do niezdogmatyzowanej wówczas jeszcze, ale mocno obecnej w Tradycji i pobożności prawdy o wniebowzięciu. Interesującym wydaje się przebadanie, jakie znaczenie miała tego rodzaju twórczość (nie tylko w języku polskim, ale również w innych językach) dla rozwoju dogmatu o wniebowzięciu Maryi oraz na ile utkwiła w świadomości wiernych, jakiego rodzaju

pobożność mogła kształtować, przez jak długi czas zachowała trwałość wpływu.

Magdalena Jankowiak

ul. Niepodległości 9a/8

PL - 64-510 Wronki

e-mail: mjankowiak@poczta.fm

La fede nell'assunzione di Maria nei canti mariani medievali in Polonia

(Riassunto)

I canti religiosi svolgono un grande ruolo nel creare la lingua polacca e soprattutto nel formare la religiosità dei Polacchi. I canti mariani medievali esprimono i correnti teologici in Polonia già dal XIII secolo. Sembra che si possa vedere in essi un “luogo teologico” in cui possiamo studiare il pensiero riguardo la Vergine Maria. L'articolo è un tentativo di presentare un'immagine dell'assunzione di Maria espressa nei canti mariani. L'analisi dei testi mette in evidenza il profondo l'inserimento della fede nell'assunzione di Maria nella religiosità polacca. I canti cercano descrivere non soltanto l'evento stesso dell'assunzione, ma fanno vedere anche le ragioni teologiche.